

ZJAZD
6 marca rozpoczął się w Tokio XX Zjazd Socjalistycznej Partii Japonii. Biorze w nim udział 60 delegatów.

ŚWIĘTO NARODOWE
Z Akry donoszą, że w poniedziałek Ghana obchodziła święto narodowe — czwarta rocznica proklamowania niezawisłości.

Jakie korzyści dała rewizja inwestycji w spółdzielczości pracy?

W centralnym Związku Spółdzielczości Pracy podsumowano wyniki pierwszego etapu rewizji inwestycji, wchodzących do planu na 1961 r. Rewizja objęła ogółem 350 pozycji o wartości kosztorysowej przekraczającej 1 mld. zł. Wygospodarowane dotychczas oszczędności zamykają się kwotą przeszło 88 mln. zł z czego największą sumą — 67,5 mln. zł. przypada na roboty budowlano-montażowe. Użytkowano ją dzięki ograniczeniu do faktycznych potrzeb powierzchni produkcyjnych i pomieszczeń projektowanych za kładow. Wyminiowanie zbyt kosztownych elewacji oraz zastosowaniu tańszych typowych projektów. (PAP)

Elektrownia „Koronowo” pracuje

W dniu 4. III. 1961 r. ruszyła jedna z największych powojennych inwestycji w energię — elektrownia wodna w Koronowie, której budowę rozpoczęto w 1956 r. Moc jej w godzinach szczytu wynosi 26 MW. Dwa potężne turbozespoły sprawozdane z Czechosłowacji — zdały egzamin. Pomysłnie zdała egzamin również niezwykła skomplikowana aparatura automatyki w całości polskiej produkcji [zdalne sterowanie elektrownią, samoczynne uruchamianie elektrowni w przypadku spadku mocy w układzie energetycznym, samoczynna regulacja itd.]. Elektrownia i zapora wodna w „Koronowie” to druga już ukończona inwestycja z ośmiu zaprojektowanych hydroelektrowni na rzece Brdzie. Na zdjęciu: fragment elektrowni.

CAF — fot. Gill

„Satysfakcja” po rozmowach

Po rozmowach, jakie ambasador prezydenta USA do specjalnych poruczeń Averell Harriman przeprowadził w poniedziałek w Bonn z kanclerzem Adenauerem, oficjalne koła amerykańskie stwierdziły, że Adenauer wysłuchał Harrimana „z wielką satysfakcją”. (PAP)

Pan kanclerz mówi „nie“

Oświadczenie Adenauera w związku z aide-memoire ZSRR

Bardzo szybko kanclerz NRF Adenauer udzielił odpowiedzi na aide-memoire rządu radzieckiego do rządu federalnego, które ogłoszone zostało w ub. sobotę. Już w tym samym dniu Adenauer przemawiając na wiecu przedwyborczym w Kolonii — oświadczył, iż dla Bonn jest „całkowicie niemożliwe” uznanie następstw drugiej wojny światowej oraz odrzucenie kategorii postulatów rządu ZSRR, zawarte w tym dokumencie. (—)

Odrzucenie przez Adenauera radzieckiego aide-memoire w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami odbyło się przy użyciu przez kanclerza NRF starej nie tyle argumentacji, co negacji: Bonn absolutnie nie może zgodzić się na uznanie następstw II wojny światowej, na nsankcjonowanie pod

względem prawnym istniejących obecnie granic, gdyż byłoby to równoznaczne z... rezygnacją z 16 milionów Niemców, żyjących w NRD; byłoby sprzeczne z „zasadą samostanowienia narodów”.

Wypnęło się wprawdzie kanclerzowi Adenauerowi kiedyś stwierdzenie, że Niemcy siłą rzeczy ponoszą muszą konsekwencję przegranej wojny. Było to jednak dawno i miało być to jednak uspokojenie światowej opinii publicznej, zaniepokojonej rozwojem wydarzeń w NRF. Rząd NRF nie tylko, że nie poczuwa się do winy i współodpowiedzialności, ale wysuwa roszczenia: roszczenia do „wchłonięcia” Niemiec przez Republikę Demokratyczną, terytorialne roszczenia wobec Polski i CSRR, do ziem, których status od ponad 15 lat jest definitywnie określony. Rości sobie NRF dziś prawo do posiadania nie tylko największej na kontynencie europejskim armii, ale i do broni atomowej. Ba, praktycznie nie od dziś stara się narzucać swoje koncepcje polityczne i wojskowe swoim wczorajszym wrogom, a dziś atlantyckim sojusznikom.

Nasuwa się jednak przy rozpatrywaniu adenauerowskiego „nie” na radzieckie memorandum uwagi natury nie tylko remiśscencyjnej: oto ZSRR proponuje rządowi NRF niejako bezpośrednie włączenie się do rozmów na temat traktatu pokojowego.

Rząd radziecki jest, co więcej, gotów przedyskutować również wszelkie konstruktywne propozycje NRF w tej mierze. Zważywszy na fakt, że nie od dziś istnie

je możliwość — na którą wskazuje również memorandum — podpisania przez ZSRR i inne państwa traktatu pokojowego z NRD, radzieckie aide-memoire nie bez racji uważało być za szanse dla Adenauera bezpośredniego „wejścia do gry” i wyłożenia swoich kart. Adenauer jednak odrzucił to zaproszenie. Odrzucił, tym samym pozostawiając się wpływu na nieobojętą mu chyba treść i sposób „a niewykluczone, że i termin zawarcia traktatu pokojowego, a co za tym idzie również rozwiązanie w ramach tego traktatu kwestii Berlina zachodniego. Jak to bowiem stwierdza aide-memoire „jeśli rząd federalny nadal zajmować będzie negatywne stanowisko w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, tym samym pozbawi się on możliwości bezpośredniej obrony swych interesów w Berlinie zachodnim.”

Potrzeba zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i rozwiązanie kwestii Berlina zachodniego jest palącą i nieuniknioną.

Nie ulega wątpliwości, że kontynuowany przez rząd bniński sabotaż tej sprawy nie służy ani interesom Niemiec, ani interesom pokoju w Europie. (API)

Kronika dyplomatyczna

Nowi ambasadorzy

W związku z podniesieniem przedstawicielstwa dyplomatycznego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Stanach Zjednoczonych Brazylii do rangi ambasady, Rada Państwa mianowała dotychczasowego posła nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Brazylii Wojciecha Chabasińskiego ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym PRL w Brazylii.

Rada Państwa mianowała Edwarda Kołka ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w królestwie Afganistanu. (PAP)

595 mln. zł oszczędności

Rosną kredyty SOP

Z końcem grudnia czynnych było w woj. poznańskim 127 Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych, które zrzeszały ogółem około 137 tys. członków i udzieliły w ciągu roku kredytów w wysokości 595 mln. zł. Oznacza to, że spółdzielnie te świadczą mieszkańcom wsi coraz większą pomoc we wszystkich ich przedsięwzięciach i pracach, podejmowanych m. in. dla intensyfikacji gospodarstwa, co przyczynia się do wzrostu plonów rozwoju hodowli i podniesienia dochodów.

Do poprawy warunków pracy i życia na wsi przyczyniło się też powołanie przy Spół-

dzielniach Oszczędnościowo-Pożyczkowych Zespołów Pracy Kobiet, poprzez które SOP współdziałały we wszystkich przedsięwzięciach w gromadach, zmierzających m. in. do ulżenia w ciężkiej pracy i przy budowie urządzeń, ułatwiających wykonywanie czynności w gospodarstwach domowych. Chodzi tutaj m. in. o organizowanie lub uaktywnienie istniejących w szkołach spółdzielni uczniowskich i udział w organizowaniu kursów racjonalnego żywienia kroju, szycia itp.

Dotychczasowa praktyka wykazuje, że Spółdzielnie Oszczędnościowo-Pożyczkowe mogłyby znacznie rozszerzyć zakres swej działalności i rozmiary udzielanych kredytów, gdyby rolnicy lokowali w punktach SOP wszystkie, choćby chwilowo wolne środki pieniężne ze swoich gospodarstw. Stąd też Spółdzielnie rozwijają szeroką akcję uswadamiąjącą dla zachęcenia mieszkańców do lokowania wolnych środków pieniężnych na książeczki oszczędnościowych i korzystania z obrotu bezgotówkowego w rozliczeniach za dostawę masy towarowej itp. Inicjatywa ta jest korzystna, gdyż obrot bezgotówkowy ułatwi rolnikom posługiwanie się pieniędzmi, uchroni przed stratami na skutek kradzieży lub rabunku.

O sprawach tych mówiono podczas odbytej w dniu wczorajszym w Poznaniu wojewódzkiej narady przedstawicieli Zespołów Pracy Kobiet przy Radach Nadzorczych Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych. Podczas narady zgłoszono wiele projektów, których realizowanie przyczyni się do dalszego rozszerzenia tej tak korzystnej dla mieszkańców pożytecznej działalności wspomnianych Spółdzielni. (bl)

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Poniedziałne refleksje

Radość duża — smutek większy

Emocje oczekiwań, o których pisałem przed tygodniem, okazały się dla sportowców poznańskich przede wszystkim nerwowymi. Tylko koszykarze Lecha uczynili wszystko co mogli i już w sobotę zdobyli co najmniej tytuł wicemistrza Polski na rok bieżący. Niedzielne zwycięstwo nad wyciecznym AZS-em (w sobotę akademicy nie stanęli do meczu z Wartą) pozwala mieć jeszcze dużą nadzieję na tytuł mistrzowski, oczywiście w wypadku, jeśli Legia przegra w środę z Polonią.

Wyniki minionej niedzieli jeszcze raz potwierdziły, że w sporcie liczyć można tylko na własne siły. Nie chciałbym być źle zrozumiany; bardzo się cieszę wraz ze wszystkimi z nieoczekiwanej wysokiej pozycji koszykarzy Lecha w minionych rozgrywkach. Nawet optymiści nie liczy-

takiej samej sytuacji jak przed tygodniem koszykarze Warty! Nawet jeśli zwyciężą w obydwu ostatnich meczach, mogą spaść do II ligi. LTS też chce ratować się przed spadkiem.

Wprost odwrotnie spisują się piłkarze Lecha. Ich preludium przed sezonem wypadło — dość blisko. Obydwa byli I-ligowcy — Gwardia i Pogoń wywieźli z debickiego stadionu zwycięstwa.

Kolejarze grają — jak dotychczas — bardzo mało skutecznie. Być może, że za półtora tygodnia, kiedy rozpocznie się mistrzostwa, będzie lepiej. Przypuszczenia i nadzieje to jednak za mało. Pierwszą rundę Lech ma łatwiejszą niż drugą i na ten czas potrzebna jest jemu jak największa skuteczność, aby zapewnić sobie możliwie najlepszą pozycję przed drugą rundą i dobrą w całości rozgrywek. Inaczej piłkarski pupilek Poznania wprawdzie może wszystkich swoich sympatyków w niemałe zdenerwować. Tego, oczywiście, ani sobie, ani Lechowi nie życzymy.

MAREK WIERZCHOWSKI

Koszykarzom Lecha, ich trenerowi — mgr. Wiktorowi Haglauerowi, działaczom sekcji i zarządowi klubu z okazji zdobycia tytułu wicemistrza Polski składamy serdeczne gratulacje z dodatkową wymową życzeniami, by — jeśli nie po śródomowym meczu Polonia — Legia — to w roku przyszłym wywalczyli mistrzostwo kraju.

Dział sportowy „Głosu”

li przed mistrzostwami na to, że kolejarze zdobędą tytuł wicemistrza.

Przypadek ?

Widzę w tym przede wszystkim przypadek do tego, że nie można liczyć na innych. Przekonali się o tym bardzo boleśnie wrocławianie. Chcieli i chyba mogli wygrać i z AZS-em i ze Śląskiem, ale już w sobotę okazało się, że ich główny rywal — Łódzkie Spolem też nie tracił czasu. Zwycięstwo łodzian nad Spartą wystarczyło dla pogrzebania szans Warty, która po roku gry w ekstraklasie wraca tym razem do ligi ośrodkowej.

Sezon 1960/61 okazał się dla Warty bardzo nieszczytny. Najpierw spadli do II ligi lekkoatletycznej, potem do ligi ośrodkowej — piłkarze, w sobotę — koszykarze, a przedwczoraj podobny los (spadek do klasy A) spotkał boksersów. Czy to tylko przypadek?

Po jednej czy dwie

Po zakończeniu rozgrywek II ligi bokserskiej powstało od razu małe zamieszanie; wiadomo z pewnością, że do I ligi awansuje z każdej grupy po jednej drużynie: Hutnik i Zawisza. Nie bardzo jednak wiadomo, ile spadnie do klasy A. Zródła warszawskie (PAP, Polskie Radio), podają iż spadają po dwie drużyny z każdej grupy, a więc Warta i Stal Kutno, Pafawag i ewentualnie Budowlani, jeśli rozstrzygać będzie stosunek małych punktów; POBR oraz nieoficjalne źródła liczą na spadek jednej tylko drużyny z każdej grupy.

Skąd biorą się te rozbieżności? Według regulaminu rozgrywek II ligi obowiązującego w roku ubiegłym i dotychczas niezmiennego, do klasy niższej z II ligi spadają mają cztery zespoły. W ubiegłym roku na ich miejsce awansowały z klasy A do II ligi cztery drużyny. W tym roku uchwała PZB do II ligi wejść tylko dwa zespoły, z czego by wynikało, że z II ligi spaść powinny ogółem tylko dwie drużyny. Taka interpretacja jest prawdopodobna, zwłaszcza, że nie było dotychczas mowy o jakiegokolwiek reorganizacji II ligi.

Są duże i uzasadnione szanse uniknięcia przez Budowlanych losu Warty. Oby nadzieje te przy „rozgrzaniu” zawłóści regulaminowych nie zginęły!

Finisz i preludium

Pięściarze kaliskiej Prosnys — zgodnie z oczekiwaniami finiszują znakomicie. Gdyby nie to, że przy własnych zwycięstwach liczyć muszą na porażki LTS-u, nie potrzebowalibyśmy się chyba lękać o los drużyny trenera Grzelaka. Trudność polega na tym, że kaliszanie są w

Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie

W poniedziałkowych rozgrywkach hokejowych mistrzostw świata, padły następujące wyniki:

GRUPA C

Rumunia —	
Jugosławia	12:1
Francja — Belgia	10:0
Holandia —	
Pld. Afryka	8:4
GRUPA B	
W. Brytania —	
Włochy	3:3
Polska — Norwegia	3:5

wyniki facele

KOSZYKÓWKA

I LIGA MĘŻCZYZN	
Lech — Śląsk	83:72
Lech — AZS W-wa	99:92
Warta — AZS W-wa	2:0 (w.o.)
Warta — Śląsk	61:84
Wybrzeże — Polonia	86:70
Wybrzeże — Legia	63:55
AZS Toruń — Legia	63:70
AZS Toruń — Polonia	62:54
Spolem — Sparta	67:53
Spolem — Wisła	57:68
Łódzki KS — Wisła	68:91
Łódzki KS — Sparta	54:77
1. Lech Poznań	49:4 1617:1454
2. Legia W-wa	38:4 1757:1495
3. Wisła Krak.	38:6 1664:1429
4. Śląsk Wr.	37:7 1539:1330
5. AZS W-wa	35:8 1531:1350
6. Wybrzeże Gd	34:10 1512:1502
7. Polonia W-wa	31:11 1403:1389
8. Sparta N. Huta	31:13 1408:1516
9. AZS Toruń	30:14 1365:1421
10. Spolem Łódź	28:16 1265:1411
11. Warta P-ł	26:18 1241:1323
12. Łódzki KS	24:23 1342:1751

I LIGA KOBIEC	
AZS Poznań — Wisła	28:35
Wawel — Polonia	77:24
Lech — AZS AWF	38:83
Gwardia — Olimpia	43:60
1. AZS AWF	25:1 986:1565
2. Wawel Kraków	23:3 761:1569
3. Lech Poznań	20:6 662:692
4. Olimpia Poznań	29:6 631:703
5. Polonia W-wa	19:7 615:734
6. Wisła Krak.	18:8 633:641
7. Gwardia W-wa	17:9 527:652
8. AZS Poznań	14:12 459:745

BOKS

I LIGA	
Proсна — LTS	12:8
BBTS — Stal	10:10
Wybrzeże — Legia	11:9
Gwardia — Polonia	15:5
1. Stal Stal. Wola	17:7 142:92
2. Legia W-wa	16:8 137:185
3. Wybrzeże Gd.	15:9 133:164
4. BBTS Bielsko	14:10 122:132
5. Gwardia Łódź	13:11 113:127
6. LTS Łabędy	10:14 115:121
7. Proсна Kalisz	8:16 162:136
8. Polonia Gdańsk	3:21 78:162

II LIGA — GRUPA I	
Warta — Burza	9:11
Stal — Zawisza	7:13
Pogoń — Gedania	14:4
1. Zawisza Bdg.	16:4 131:99
2. Gedania Gd.	13:7 105:91
3. Pogoń Szczecin	10:10 99:97
4. Burza Wrocław	9:11 92:106
5. Stal Kutno	6:14 85:111
6. Warta Poznań	6:14 80:120

GRUPA II	
Hutnik — Budowlani	15:5
Pafawag — Carbo	6:14
Astoria — Biełkint	15:5
1. Hutnik N. Huta	15:5 119:79
2. Astoria Bdg.	12:8 112:88
3. Carbo Gliwice	11:9 102:98
4. Biełkint Kielce	9:11 97:101
5. Budowlani P-ł	9:11 87:113
6. Pafawag Wr.	4:16 78:120

W wylosowano: 7 (dźudó), 24 (pięciobój nowoczesny), 33 (skok wżwyż), 35 (skok o tyczce), 37 (sporty motorowo-wodne), 40 (szermierka), oraz dodatkowo 4 (bieg z przeszkodami).

W „Koziołkach”

wylosowano: 3, 9, 10, 11, 43.

ONZ wznawia obrady

Po 10-tygodniowej przerwie wznowione zostają obrady XV sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Wiele niezwykle ważnych problemów międzynarodowych stanęło przed sesją na jesieni roku ubiegłego. Ich doniosłość ściągnęła do Nowego Jorku 30 szefów rządów, którzy wzięli żywy udział w jej pracach.

Wystąpienia szefów delegacji krajów socjalistycznych rozbrzmiały jak głos nowego, sprawiedliwego świata, były surowym potępieniem polityki imperialistycznej, kolonializmu i wysiłku zbrodni.

Głosy te znalazły gorące poparcie wśród niezależnych państw afro-azjatyckich i Ameryki Łacińskiej.

Niewątpliwie osiągnięciem historycznym jest przyjęcie 99 głosami przy 3 wstrzymujących się rezolucji potępiającej wszelkie formy ucisku kolonialnego i domagającej się szybkiego położenia kresu kolonializmowi.

Mocarstwa kolonialne, które nie ośmieliły się głosować przeciwko tej rezolucji, a jedynie wstrzymały się od głosu — znalazły się wśród światowej rodziny narodów w pełnej izolacji. I chociaż potwra jeszcze trochę czasu póki rezolucja ta będzie zrealizowana, to sam fakt jej przyjęcia utrudni państwom kolonialnym bezpośrednie kontynuowanie dotychczasowych praktyk kolonialnych.

Drugim sukcesem jesiennej części sesji były przyjęte na niej trzy rezolucje wyznające mocarstwom atomowym do nieprzekazywania broni jądrowej innym państwom, do szybkiego porozumienia się w sprawie zakazu doświadczeń z bronią jądrową i do dalszego powstrzymywania się od wybuchów próbnych aż do zawarcia takiego układu.

Rezolucje te są wskaźnikiem narastania zrozumienia przytłaczającej większości państw członków ONZ dla zasadniczej idei całkowitego i powszechnego rozbrojenia, wysuniętej przez delegację radziecką i popartej przez kraje socjalistyczne i szereg państw niesocjalistycznych.

Konkretny projekt rezolucji radzieckiej w tej sprawie, odrzucony do obecnej drugiej części sesji, będzie jednym z głównych jej tematów. Łącznie z nim na porządku dziennym znajdują się dwie rezolucje polskie dotychczas nierozpatrywane.

Pierwsza — dotyczy zamrożenia zbrojeń na obecnym poziomie przez niedopuszczenie do rozszerzenia zbrojeń jądrowych na inne kraje i przez zaniechanie rozbudowy baz militarnych i wyrzutni rakietowych na nowych terytoriach. Druga — proponuje stworzenie Komitetu który by stwierdził jakimi skutkami grozi światu wojna jądrowa i zaleca rozpowszechnienie raportu takiego Komitetu w całym świecie.

Podziałaloby to mobilizując na opinie świata w jego walce o powszechne rozbrojenie. Wielką oczywiście dyskusję wywoła i obecnie na sesji dramatyczna sytuacja w Kongo i związana z tym rola Sekretarza Generalnego ONZ.

Ubiegłe od jesiennej sesji miesiące wykazały słusność zastrzeżeń premiera Chruszczowa do jednostronnej, przestarzałej struktury aparatu wykonawczego ONZ, nie odpowiadającej wielkim zmianom, jakie zaszły w składowi ONZ i w świecie w ciągu ostatnich 15 lat od założenia tej organizacji.

Sprawa Sekretariatu Generalnego ONZ musi znaleźć swoje rozwiązanie.

Poza tym XV sesja ma jeszcze do rozpatrzenia m. in. doniosłą sprawę pomocy ONZ dla Afryki, sprawę zmiany składu Komisji Pożyczkowej ONZ oraz przyjęcie 2 nowych członków: Mauretanii i Mongolskiej Republiki Ludowej.

Ala od słów do czynów jest zwykle pewna odległość, którą trzeba pokonać. Nadchodzące tygodnie obrad Zgromadzenia Ogólnego wykazą w jakim stopniu Stany Zjednoczone a za nimi kraje zachodnie gotowe są pójść naprzeciw konieczności pokojowego współistnienia i współpracy.

GUSTAW BUTŁOW

pilne lokalowe sprawy

Strusia polityka i makulatura

Kolor zielony to symbol nadziei. Blankiety wniosków o przydział mieszkania są zaś seledynowe. Jakby na przekór aktualnej sytuacji lokalowej, którą cechuje znaczna dysproporcja między potrzebami a możliwościami ich zaspokojenia. To jest pewnik. Lepiej fakt ten dobitnie sobie uświadomić niż metodą strusia kłaść głowę w piasek. Niestety...

Leży przede mną kilka selegregatorów z aktami. Pożyczek każdej sprawy to wniosków o przydział mieszkania. Na przykład Marian K. złożył go w 1954 roku. Oto fragmenty odpowiedzi „kwaterunku”:

„Wniosek obywatela został zarejestrowany w rejestrze zgłoszonych wniosków. Zaznacza się, że przydział następuje na podstawie ustalonego planu przydziałów zaopiniowanego przez komisję społeczną...”

O ewentualnej decyzji o przydziale będzie obywatel powiadomiony we właściwym czasie...”

Petent nie chciał siedzieć bezczynnie. Jego akta rosły. Obok zaświadczeń z zakładu pracy, protokołów wizji lokalnej, opinii z komórki Związków Zawodowych pojawiły się inne papierki. Skargi do Rady Państwa i Ministerstwa Gospodarki Komunalnej. Trafiły one rykoszetem do kwaterunku, który odpowiadał: „O ewentualnej decyzji...” Ping-pong trwał. I trwa do dziś...

Wartość dziesiątek takich spraw. Bliźniaczo podobnych. Inne są tylko nazwy instytucji. Petenci wyciągnęli bowiem zaświadczenia i z komisji lekarskich i z Zakładu Medycyny Sądowej, z Ligi Kobiet i z koła emerytów. Dołączyli wyciągi aktów zgonu, metryki, wycinki z gazet... Do akt trafiły wreszcie odpisy skarg do KC PZPR, Ministerstwa Obrony Narodowej, Ministerstwa Zdrowia. Wśród tych pism raz po raz przewija się odpowiedź wydziału lokalowego: „obywatel zostanie powiadomiony we właściwym czasie” lub — „wydział nie może podać terminu załatwienia”.

Przeglądam sprawę z 1960 roku. Są cienie. Jeszcze nie zdążył „obrosnąć” w papierki. Ale i te sprawy będą się chyba toczyć tak samo jak poprzednie. W Wydziale Spraw Lokalowych DRN Jężyce powstaną dalsze zaległości. Nie tylko zresztą na Języcach. Wszak odpowiedź „obywatel zostanie powiadomiony we właściwym czasie” jest nadal stosowana powszechnie przez kwaterunek.

Głos opinii publicznej

Pisze Stanisława D. (list do jężyckiego kwaterunku z 1 sierpnia 1959 r.):

„Należy mi się po 4,5 latach czekania jakaś wiążąca odpowiedź. Chcę i z pewnością mam prawo wiedzieć, czy wszelkie wpływające wnioski o przydział mieszkania są segregowane na podstawie wizji lokalnych na b. pilne, pilne i mniej pilne, czy później w tych grupach przydziału się mieszkanie kolejno według wpływu wniosków — czy według zasady pisma św. — ostatni będą pierwszymi...”

Chcę i powinien wiedzieć w jakiej grupie potrzebujących znajduje się mój wniosek i ile w przybliżeniu lat będę czekał na pozytywne załatwienie...”

Słusznie! Pytyjska odpowiedź to jeden mankament. Drugim jest brak należytej segregacji spraw.

Przeglądałem sprawy uznane przez jężycki kwaterunek za najpilniejsze. A jednak miały one różny ciężar gatunkowy. Były mniej pilne oraz takie, które należało załatwić szybko.

Do tych ostatnich zakwalifikowałbym sprawę z 1954 roku. Ze względu na pismo wydziału budownictwa:

„Upraszam się o spieszne dołożenie wszystkich lokatorów z zastrzeżonego budynku przy ul. Kościelnej 27. Zaznacza się, że sprawa jest pilna, gdyż stan budynku z dnia na dzień pogarsza się...”

Sprawy najcięższe — z 1960 roku. Nie uznane za najpilniejsze. Wszystkie opatrzone sakramentalną odpowiedzią. I wtedy, gdy chodzi o 4-osobową rodzinę dzielącą jeden pokój ze starszą, obcą kobietą

Profesor radio - astronomii...



...uniwersytetu w Cambridge. Marlin Ryle wspólnie z grupą 5 uczonych jest twórcą nowej hipotezy o powstaniu wszechświata wskutek olbrzymiej eksplozji.

Fot. — CAF

Z ukosa

Do zakładu przyszło pismo...

Ilu pracowników w wieku od 18 do 35 lat z niepełnym wykształceniem podstawowym zatrudniają fabryki w Poznaniu? Statystyka mówi, że 1460. Na czym jednak ona się opiera? Na sprawozdaniach dyrekcji zakładów. No, a na czym opierają się dyrekcje? Na tym, co sami pracownicy o sobie mówią i piszą!

Do zakładu K. przyszło pismo: „W terminie do 30 dostarczyć wykaz pracowników bez: a) podstawowego, b) średniego wykształcenia, z rozbiorem według wieku, zawodu i pełnionych stanowisk”. Kierownik nie wahając się, dał adnotację: „Referent kadr — wykonać”. A co referent? Siega po akta personalne pracowników, szuka odpowiednich rubryk w ankietach, a gdy tych brak — wertuje życiorysy i zlicza. Czasami spojrzysz w sufit i rozmyślasz: ten Kacmarek to chyba ma maturę, taki wygadany, obrotny! A Fraszczak? Zaraz, ktoś mi mówił, że ma tylko 6 klas, bo u nich 7-klasowej szkoły nie było!

Za dwa dni sprawozdanie jest gotowe. Uzyskuje podpis kierownika i stempel zakładu. Staje się dokumentem. Dokument wędruje do zjednoczenia i dalej, do ministerstwa.

Lepszy skład — lepsze rady

Znamy takich, co to przy każdej sposobności spieszą z jednokrotną receptą. Ma jakiś powal pastuskie drogi, są kłopoty w mieście X z szkolnictwem, nie dość silne jest ciśnienie gazu w którejś dzielnicy — oni radzą niezachwianie: — Powołaj trusi mózgow.

Ha, nie jesteśmy przeciwko doniosłej funkcji myślenia. Ale „trusi mózgow” — to termin potężnego kalibru; posilkowanie się nim bywa chybione.

Czy na przykład rady narodowe powinny być czymś na kształt trustu mózgów? Chyba nie. Musiałby bowiem wówczas składać się z profesorów uniwersytetu i ekspertów rozmaitych specjalności. Przysnacie z pewnością, że nie o takie — w przypadku rad — organa przedstawicielskie nam chodzi.

Rady narodowe w swym założeniu mają reprezentować społeczeństwo danego terenu; ich skład powinien być zbliżony do układu stosunków klasowych. W kraju naszym kierowniczą siłą jest klasa robotnicza, z czego wynikają określone konsekwencje społeczno-polityczne.

Nadchodzące wybory skłoniły Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu do przeprowadzenia szczegółowej analizy składu socjalnego rad

minionej kadencji. Wyniki dotychczas okazały się dość znaczące. Oto bowiem we wszystkich radach narodowych województwa odsetek robotników (łącznie z robotnikami rolnymi) wynosił 13,5 proc. Rolnicy (indywidualni i spółdzielcy) stanowili 47,3 proc. Ilekroć radnych, zaś pracownicy umysłowi 27,7 proc. Pozostałe 11,3 proc. przypadło na inne zawody (rzemiosło, gospodynie domowe itp.).

Charakterystyczny był „układ sił” w Wojewódzkiej Radzie Narodowej ostatniej kadencji: na 110 radnych zaledwie 13 robotników. W pięciu większych miastach Wielkopolski (bez Poznania) odsetek radnych-robotników wynosił 24,1 proc., ale w powiatowych radach tylko 10,4 proc. W Poznaniu, wielkim ośrodku przemysłowym kraju, odsetek radnych-robotników ledwie przekraczał 1/4 ogółu członków rady.

Zupełnie niezadowolając przedstawiał się do tej pory udział młodych ludzi i kobiet — w działalności rad. Podajemy jeszcze parę liczb: podczas gdy w WRN reprezentanci ZMS ZMW mieli zapewnionych kilka mandatów, odsetek radnych — członków wspomnianych organizacji młodzieżowych w powiatowych radach narodowych wynosił... 0,1 i 0,2 proc.! Na sześć działających w Poznaniu rad narodowych, przypadło zaledwie pięciu przedstawicieli zorganizowanej młodzieży.

Już w toku poprzedniej kampanii wyborczej do rad naro-

dowych dało się słyszeć głosy, ostrzegające, iż udział kobiet w terenowych przedstawicielstwach ludu pracującego — jest stanowczo zbyt mały. Istotnie, w Poznańskim jako — tak — udział ten przedstawiał się jeszcze w WRN (10 proc. niewiast), natomiast generalnie w województwie tylko 5,1 proc. mandatów przypadło kobietom.

Suma zebranych tu spostrzeżeń nasuwa sporo refleksji. Bezsporne wydaje się, iż udział robotników, a zwłaszcza wykwalifikowanych, w radach Poznańskiej, Wojewódzkiej, radach powiatowych i miejskich — powinien być zwiększony.

Uznając w pełni twórczy dynamizm młodzieży, należałoby także pomyśleć o umocnieniu jej reprezentantom działalności w radach na szerszych zasadach, niż dotychczas. Również stały wzrost aktywności społecznej i produkcyjnej kobiet, dyktuje potrzebę zwiększenia ich udziału w składach rad wszystkich stopni.

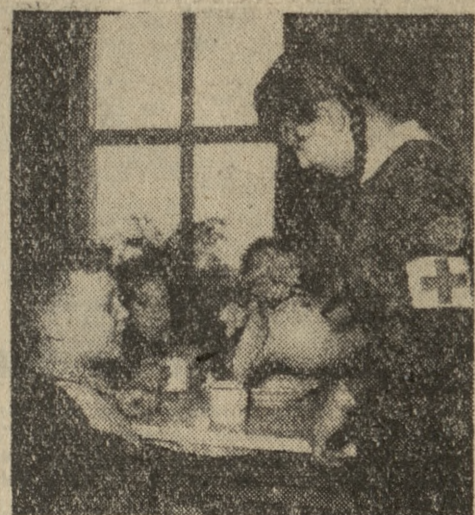
Niepodobna wyobrazić sobie realizowania tych wskazań w sposób mechaniczny. Poprawianiu składu socjalnego rad narodowych musi towarzyszyć troska o ogólny poziom ideowy, a także poziom wykształcenia przyszłych radnych. Uważa się — i chyba najzupełniej słusznie — że członkowie rad powinni mieć przynajmniej ukończoną szkołę podstawową.

Czy do rad narodowych należy wybrać najlepszych pracowników naszych fabryk, PGR-ów, instytucji? Niekoniecznie. Nie zawsze bowiem wzorowy pracownik jest dobrym działaczem społecznym, a takim powinien być radny.

P. Z.

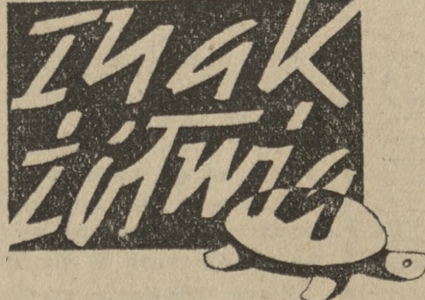
W trosce o zdrowie młodzieży szkolnej

Do akcji wystartowano w listopadzie ubiegłego roku. Inicjatorem hasła — „Frontem do zagadnień sanitarnych i higieny osobistej w szkole” — była Komisja Oświaty i Zdrowia Dzielnicy Radość. Akcją objęte zostały wszystkie szkoły na terenie dzielnicy. Główny cel — zapobieganie chorobom zakaźnym, dbałość o właściwy rozwój dziecka oraz wpajanie w dzieci zamiłowania do czystości. Na zdjęciu: W szkole Nr 133 (Żoliborz) — gorące mleko rozlewa koleżankom i kolegom Iwona Bernard — członek szkolnego Koła PCK.



CAF — fot. Uchymiak

EUGENIUSZ PAMKSIŃSKI



Wzrokiem poszukiwał Henka. Oczywiście, jest przy tej czaruli. Dziewczyna nanosi na papier szkie wykopu, łobuz podkpiwa, przeszkadza. Wanda jest wyraźnie podirytowana.

— Dzień dobry, cześć pracy. Jest coś ciekawego w tej dziurze?

Obejrzał się. Ten głos znajomy. Tak, to Stefan. Razem z rzadką, Mina faceta rozradowana. Pewnie, wypuścili go wczoraj, podobno tamten się przyznał do winy, stanowczo także zaprzeczył, jakoby miał współników... Teraz rzadka małeńką demonstrację urządziła ze swoim kuzynkiem. Pal ich szesć.

Lysawy Alf, kierownik muzeum, grzecznie wyjaśniał rzadcy i jego towarzyszywi znaczenie pierwszego odkrycia w dopiero rozpoczętym wykopie. Z dumą pokazywał zżarty rdzą kawałek żelaza, podobno miało to stanowić siekiere, znów te szerniaste płyty to pasek skórzany. Roman już

uprzednio trząsł głową, trzeba mieć smykałkę, aby od razu domyślić się przeznaczenia takiego szczerkowego przedmiotu. No cóż, speces...

Rzadka uprzednio potakiwał, bakał pod nosem słowa uznania. Nie umiał powstrzymać skrzywienia twarzy na wieść, że w przyszłym roku rozpoczęte zostaną na jego terenie prace badawcze na wielką skalę.

Bardziej niż rzadka interesował Romana główny ich wróg z zabawy, szczególnie przez Wieśka znienawidzony Stefan. Wykop początkowo zdawał się go nawet interesować, rozmowie przysłuchiwał się już z obliczem wyraźnie znużonym. Ziewnął ostentacyjnie. Spojrzenie jego wyskakiwało na strony, dłużej się zatrzymało na Benku i Tolku szalejących z Lubuszem. Jakby od niechcenia odsunął się od swej grupy i wolnym krokiem poszedł w stronę wisuwów.

Roman ciekaw był, co teraz nastąpi. Wieść o powrocie Stefana z aresztu rozniósł się wczoraj szybko. Pięgowaty traktorzysta wtajemniczył ich w bliższe szczegóły. Janiek, po dwóch dniach upierania się, iż jest niewinny, skapitulował. On podpalił magazyny mieszczące się w niezręcznym skrzydle pałacu. Rządca zapowiedział inwenturę, bo to syczykuje się przejście na inny system administracji, miała przyjechać kontrola. W magazynie zaś zdarzył się pewne braki. Miał zamiar je uzupełnić, to nie kradzież, taki pechowy przypadek. Nastraszyl się. Przyszedł mu wtedy do głowy ta myśl z po-

rem. Nadarzała się dobra okazja. Ci z Międzyrzeczka, co to kopali, nie grzeszyli ostrożnością...

Sam Stefan też jakoby nie miał kłopotów z wykazaniem swej niewinności. Ratował magazyn od pożaru jak wszyscy. Bał się, żeby nie zostawić gdzieś tlejącego skrawka, jeszcze by się ogień odnowił...

Przypominając relacje traktorzysty, Solecki nie spuszczał Stefana z oczu. Rzeczywiście, argumenty jego były przekonujące. Ratować chciał nie więcej. Może tak było naprawdę. Są uprzedzeni, widzą jego sylwetkę w najczarniejszych kolorach. Przesunął się teraz o parę kroków. Mówi coś chłopcom, ci podnieśli się z trawy. Tolek rękami przytrzymuje Lubusza, pies bardzo bojowo przygląda się przybyszowi. Benek gwałtownie zaprzecza. Co tam się dzieje? Facet macha pięścią przed nosami chłopaków, odchodzi. Co on im gadał, miny mają niezbyt wyraźne.

Kierownik grzecznościowo jeszcze raz nachylił się nad wykopem, popatrzał, pomruczał, kordialnie wyciągnął rękę, ścisnął swego Informatora. Stefan także poskończył już z dionią. Oddalił się wolnym krokiem.

Panie Henku, niechże mnie pan wreszcie zostawi w spokoju. Mam jeszcze kupę roboty — z tłumioną pasją warknęła czarna Wanda.

Kubiak podniósł się z ziemi, otrząpiał ostentacyjnie szolaną. Roman

słyszał odezwanie dziewczyny, uśmiechał się.

— Chodź tutaj, Heniek — zawołał.

Kubiak przywitał to jak wybawienie. Samemu trudno było od razu kapitulować, opuścić dziewczynę. Podbiegł do przyjaciela.

— Co jest?

— Stefan groził naszym chłopakom. Dowiemy się...

Benek z Tolkiem biegli już do nich. W podskokach pędził z tyłu kudyłty Lubusz.

— Mędrak, rzucił się jak pchła na grzebienu. Ze to nam się pętać po pałacu nie wolno. Groził, kości polamie. Ciemna masa, nie zna się wcale na prehistorii — jęzgotął Benek.

— Prehistoria, fiuuu, jaki słownik. — Zamknij się, Heniek. Poważna sprawa. Co znów temu zależy na rumowisku?

— Mnie obiecał rachunek za to, co powiedziałem porucznikowi milicji — głos Tolka nasiąkał płaczem. Kubiakiem gwałtownie tarł oczy.

— Trzeba nas było od razu zawołać — poderwał się Heniek.

— Ba, kiedyś ty się właśnie do babki przystawiał. Roman zaś kwiatki liczył na łące. Krzyżeć nie chcieliśmy, myślałby bubek, że się go bardzo boimy.

— Obgadajmy to wspólnie — Romanowi także się ta historia nie spodobała.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(60)

Przed Dniem Kobiet

„Ewy” czekają (nie tylko) na kwiatek

Jest ich — jak to wynika z danych Narodowego Spisu Powszechnego — prawie 15,4 miliona. Wszystkie będą obchodziły 8 marca (bardziej, lub mniej uroczystie) swój dzień — Święto Kobiet. Święto. A więc uśmiech, życzenia, pocałunki i rzecz oczywista podarki. Co będziemy więc mogli ofiarować naszym Ewom?

— Halo! Tak, tu dyrektor Zarządu Handlu Artykułami Gospodarstwa Domowego Arged. Co przygotowaliśmy na 8 marca?... Ależ kochani, my nie tylko 8 marca, ale cały okrągły rok służymy Ewom! Praktycznie 1001 coraz ładniejszych i bardziej użytecznych drobiazgów z tworzyw sztucznych, szkła, ceramiki, setki drobnych artykułów gospodarstwa domowego — wszystko to ułatwia kobietom ich moźną pracę.

W dziale kosmetyków bez przesady tysiąc zapachów wód kwiatowych i perfum. Są także nowe doskonałe kremy, nie stęty w skąpych jeszcze ilościach „Fascinata” i „Filo-derma” Lechii, szminki do po-

wiek, różnokolorowe lakiery do włosów itp. Zapowiadamy jest krem „Żeń-Szeń”, kredki do warg w 14 kolorach oraz krem puder pod-makijaż.

Jak widać panowie mają w czym wybierać.

— Czy można mówić z panem Roubinkiem — dyrektorem zjednoczenia Przemysłu Cukierniczego w sprawie...

— ... z pewnością zaopatrzenia na dzień 8 marca — kończymy sam dyrektor. — Zgadłem?

A więc zaopatrzenie rynku w słodycze przygotowane jest bardzo starannie. Sklepy będą dysponować pełnym asortymentem karmelków, wyrobów czekoladowych, wafli oraz pieczywa cukierniczego. Ukazują się m. in. w sprzedaży nowe rodzaje pieczywa makowego, cynamonowego i z płatków owsianych.

Zamiast męczyć się przy piecykach szybko i niedrogo wszystkie Ewy w dniu swego święta i na codzień mogą zaopatrywać się w smaczne ciasteczka. Jest ich na rynku mnóstwo.

— Tak tu MHD — Kwiaty. Zaopatrzenie na Dzień Kobiet

„Apelacja Villona”



Na scenie Teatru Nowego grana jest obecnie ciekawa sztuka Kazimierza Barnasia pt. „Apelacja Villona”, w reżyserii B. Kilkowskiej, scenografia: M. Iwanowicz. Na zdjęciu: B. Janiszewska, B. Freitzańska i A. Bilski w jednej ze scen sztuki.

Fot. — Grażyna Wysomińska

Z listów do redakcji

Właściwa reakcja na krytykę

Do redakcji nadszedł list Dyrektora Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągowego i Kanalizacji w Poznaniu, inż. M. Krużony. Oto jego najważniejsze fragmenty:

W artykule pt. „Pisarz skarg na etacie” w numerze 44 „Głos Wielkopolski” z dnia 21 lutego 1967 r. poruszenie istotne za godnienia odnośnie trybu, treści oraz intensywności załatwiania skarg i zażaleń obywateli. Artykuł ten pomógł nam zastanowić się nad głębszym rozważaniem tego problemu. Jako odpowiedzialny kierownik krytykowanej instytucji przyznaję fakt niedopatrzenia i zawiadaniom uprzedzając, że zgadzamy się z Waszymi krytycznymi uwagami odnośnie sposobu załatwiania skarg, gdyż istotnie udzielone Wam wyjaśnienie nie wyczerpywało zagadnienia i było zbyt proste wobec ważności ludzkiej sprawy. Próbowałibyśmy być może szerszych tłumaczeń — jednak samo użycie zwrotu „etatowy pisarz skarg” — jako co najmniej niewłaściwego, przekreśla możliwość jakiegokolwiek tłumaczenia, chociaż byli zrehabilitowani w chwili słabości i rozgoryczenia wobec trudności piętujących się na drodze do zrealizowania bardzo istotnej dla naszego miasta sprawy. (...)

Równocześnie poczuwamy się do obowiązku udzielenia Wam szerszych obywatelnych wyjaśnień. (...)

W dniu 1 września 1966 r. nastąpił rozdział naszego przedsiębiorstwa na przedsiębiorstwo eksploatacji wodociągów oraz

podobne bratnie przedsiębiorstwo, lecz dla robót inwestycyjnych. Nowe przedsiębiorstwo robót wodociagowych przejęło całe wyposażenie, wyposażenie, narzędzia, całą ekipę specjalistyczną robotników, pracowników technicznych i umysłowych razem z robotami specjalistycznymi. (...) Wyłonili się przy tym pewne trudności kadrowe w związku z tak zwanym „dotarciem” za wysługę lat” nie obowiązującym w nowym przedsiębiorstwie mimo, że stawki plac są daleko wyższe i rekompensują ten dodatek...

Robotnicy i specjaliści podeszli do sprawy z dużym zrozumieniem, a wielu z nich uzyskało daleko lepsze warunki pracy i pracy. Na 40 przekazanych specjalistów 30 procent przeszło z tej grupy na własne życzenie i z zadowoleniem do nowego przedsiębiorstwa. Pozostałym, dla należytego uregulowania sprawy i w porozumieniu z tymi pracownikami, wypowiadano w terminie ustawowym warunki pracy i płacy, ażeby ostatecznie rozliczyć się z przysługującymi im praw jak np. gratyfikacje jubileuszowe za długoletnią pracę i umożliwić zdobycia nowych prawidłowych warunków pracy i płacy. W tej pozostałej grupie na ca 20 procent przekazywanych pracowników tylko 4, a między nimi ob. Nowaczyk Antoni, nie pogodziło się ze starym rzeczą. Po dalszych indywidualnych rozmowach z 3 z omawianych pracowników podeszli z dużym zrozumieniem do sprawy i podjęli pracę w nowym przedsiębiorstwie, prosząc jedynie kierownictwo o nie zamykanie drogi powrotu,

gdyby im się działo jakakolwiek krzywdę. Do załatwienia pozostała więc tylko sprawa ob. Nowaczyka Antoniego. Przedsiębiorstwo nasze ma istotne trudności z przyjmowaniem dalszych pracowników (...), zwłaszcza takich specjalistów, których rodzaj robót został przejęty przez nowe przedsiębiorstwo a w MPWiK nie zachodzi. Pozwalamy sobie również wyjaśnić, że przeprowadzona analiza plac nie potwierdza poważniejszych różnic w zarobkach, a raczej zarobki w nowym przedsiębiorstwie są wyższe, lub co najmniej wyrównane. (...)

Przywilej „wysług lat” rekompensują w nowym przedsiębiorstwie wyższe stawki grup zarobkowych. Inne warunki pracy i nabyte prawa odnośnie czasu pracy, ciągłości pracy, prawa urlopowe i emerytalne, zostały całkowicie zachowane przez pracowników w nowym przedsiębiorstwie. Obywatel Nowaczyk Antoni nie poniesie straty materialnej i zachowa przedmiotowe prawa nabyte. (...)

Słuszne uwagi krytyczne Waszej Redakcji przyjmujemy jako niezbędną lekcję potrzebną dla jeszcze bardziej prawidłowego działania w trosce o człowieka pracy. Bylibyśmy Wam bardzo wdzięczni za opublikowanie naszych wyjaśnień. (...)

MAGAZYN

GŁODUJA

Jak oświadczył dyrektor generalny Międzynarodowej Organizacji dla Spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) — Binaz R. Sen, tylko 27,8 proc. ludzi na świecie dysponuje codziennie 2.750 kaloriami, niezbędnymi do normalnego życia. a pozostałe 2 miliardy mieszkańców głodują. Stąd też FAO rozpocznie z dniem 1 lipca br. wielką kampanię dla zwalczania głodu, która trwać będzie 5 lat.

STRIP TEASE W KOMISARIACIE

Ostatnio rozpoczęło się dwóch przeciwników kilkunastu chicagowskim policjantom z tzw. brygady obywatelskiej, którzy dokonywali bezprawnych rajdów na nocne lokale, zastraszali i podlegali najbardziej przystojne tancerki oraz aktorki i po przeciwności ich do komisariatu zmuszali je do wykonywania zupełnie nago tych samych numerów, jakie figurowały w programie ich występów. Początkowo tancerki nie informowały nikogo o tych zajęciach, ciesząc się, że po kilku godzinach wypuszczano je z komisariatu na wolność, jednakże kiedy rajdy policji powtarzały się zbyt często, zwróciły się do swego stowarzyszenia z prośbą o pomoc. (bro)

M. W.

Gadzinowe fundusze Adenauera

Kłeska Trzeciej Rzeszy tylko na krótki czas wstrzymała urabianie opinii publicznej przez ośrodki imperializmu niemieckiego. W 1945 roku ukazały się pierwsze pisma wydawane za zezwoleniem władz okupacyjnych. Powstanie w 1949 roku separatystycznego państwa zachodniemieckiego zmieniło zasadniczo sytuację.

Władze państwowe NRF szybko wzięły w swe ręce proces kształtowania opinii publicznej. Od Amerykanów przyjęto praktykę subsydiów i finansowania wydawnictw prasowych, a po Goebbelsie wypróbowane metody propagandy wraz z całym jego aparatem. Chciano nawet odrodzić to ministerstwo pod dawną nazwą, lecz wskutek protestu prasy zachodniej i opozycji wewnątrz NRF nazwa no je skromnie „departamentem prasy i informacji przy rządzie federalnym”. Wkrótce departament ten razem z ministerstwami dla spraw przesiedleńców i ogólnoniemieckich stał się wielką maszyną do urabiania opinii publicznej w kraju i za granicą.

Cele i zadania federalnego departamentu określone zostały we wstępie 3 § konstytucji NRF. Polegają one na informowaniu prezydenta NRF i

rządu, badaniu opinii publicznej, informowaniu prasy zachodniemieckiej o stanowisku rządu, wreszcie na propagandzie „niemieckiego punktu widzenia” za granicą. Departament ulokowany w nowym gmachu naprzeciwko budynku kanclerza przy Koblenzerstrasse w Bonn, zatrudnia obecnie 424 współpracowników. Na czele biura stoi dawny scenarzysta Feliks von Eckardt, podlegający bezpośrednio kanclerzowi.

Formalnie w budżecie departamentu nie figurują wydatki na propagandę, lecz mieszczą się w zamaskowanym funduszu specjalnym. Według pozycji nr 300 budżetu NRF, mającej niewinną nazwę „wydatki według uznania kanclerza” — wyniosły one w 1959 i 1960 roku niebagatelną sumę 13 mln. DM. Chociaż opozycja w Bundestagu domaga się uporczywie sprawozdania z wydatkowanych sum choćby w zamkniętym ko'le parlamentarnym, Adenauer nie mniej uporczywie stale odmawia,

mając poparcie większości Bundestagu. Ten tajemniczy fundusz służy do przekupywania wydawców i indywidualnie publicystów za granicą. Dlatego w zachodnich Niemczech nie stanowi sekretu fakt, że liczne biura prasowe i informacyjne istnieją tylko dzięki subsydium Adenauera.

Propaganda rządowa nie ogranicza się jedynie do tego specjalnego funduszu kanclerza. W budżecie 1960 roku wydatkowano 9 mln. DM na tzw. „informowanie opinii w sprawach obrony”. Gdy opozycja socjaldemokratyczna zażądała przedłożenia parlamentarnemu „komitetowi do spraw obrony” wykazu wydanych z tego funduszu sum, Adenauer odmówił.

Trzeci, największy fundusz propagandowy ma nazwę „wydatki na polityczną informację zagranicą”. Pozycja ta wynosi 16.700 tys. DM, przy czym „wydatki na przyjęcia zagranicznych dziennikarzy i publicystów” wzrosły z 350 tys. DM w 1959 roku do 2 mln. 900 tys. DM w 1960 roku. Mówi to dobitnie o nasileniu się propagandy zachodniemieckiej.

Budżet NRF uložony jest w ten sposób, aby możliwie zamaskować wydatki na propagandę polityczną. Pozycje na ten cel znajdują się w budżetach aż 11 ministerstw. Jak wynika z materiałów ogłoszonych niedawno w czasopiśmie „Zeitschrift fuer Geopolitik”: w departamencie prasy i informacji — 36 mln. 165 tys. 300 DM, ministerstwie spraw zagranicznych — 26 mln., ministerstwie wyżywienia — 2.814 tys., ministerstwie obrony — 12.557 tys., ministerstwie do spraw uchodźców — 630 tys. DM itd. Ogółem, łącznie z innymi ministerstwami w 1960 roku na propagandę wydawniczą i prasową wydano w NRF ponad 80 mln. DM.

Z sum tych korzystają instytucje naukowe i pseudonaukowe z getyngowskim Arbeitskreis na czele, a część z nich przeznaczona jest na przekupywanie prasy zagranicznej, przeważnie angielskiej i amerykańskiej. Główne ostrze propagandy wymierzone jest przeciwko granicy polsko-niemieckiej nad Odrą i Nysą, czesko-słowacko-niemieckiej w Sudetach oraz przeciwko NRD. Związkowi Radzieckiemu i krajom obozu socjalistycznego. Wewnątrz NRF propaganda skierowana jest przeciwko tym obywatelom niemieckim, którzy opowiadają się za polepszeniem stosunków z NRD i Wschodem.

HENRYK BARAŃSKI

Dla hodowców drobiu

Na liczne pytania naszych Czytelników, dotyczące chorób drobiu i ich skutecznego zwalczania, odpowiadamy poniższą rejacją lekarza weterynarii. Prosimy więc o uważne przeczytanie i zastosowanie się do jego wskazówek, a wyniki hodowli okażą się na pewno korzystniejsze.

REDAKCJA

Jedną z często występujących u nas chorób drobiu jest tzw. potocznie pomór kur. Choroba ta dostaje się do Polski z zachodu około roku 1942. Wywołuje ją wirus, niewidoczny pod zwykłym mikroskopem. Żywność tego zarazka jest zdumiewająca; zwłaszcza w niskich temperaturach zachowuje swoją zjadliwość na przestrzeni wielu miesięcy, a nawet lat. Wysoka temperatura natomiast, np. 60 st. C. niszczy go po 30-minutach.

Zakażenie następuje najczęściej przez bezpośredni kontakt z chorymi sztukami. Rozsądnikiem wirusa są także wydzielinę chorych ptaków. Pierwsze objawy pomoru kur występują zwykle 3—5 dni po zakażeniu — ciepłota ciała podnosi się do 44 st. C, chore sztuki nie przyjmują karmy, opanowuje je senność, pozostają nieruchome na grzędach lub siedzą skulone na ziemi z opuszczonymi skrzydłami, oddychają z trudnością, a grzebienie i kolczyki (dzwonki), początkowo zabarwione ciemno-czerwono, stają się prawie czarne. W jamie gębowej, w gardzieli w dziobie gromadzi się śluz. Zwykle pojawia się też biegunka i występują zaburze-

nia nerwowe np. porażenie kończyn. Ptactwo ginie wtedy masowo w ciągu kilku dni, a wypadki wyzdrowienia zdarzają się bardzo rzadko.

Choroba ta atakuje głównie kury, omija zwykle gęsi i kaczki. Nie oszczędza natomiast indyków, perliczek, bantów i kurapat, które również są wrażliwe na pomór. Nawet u ludzi zachorowania, przypominające swymi objawami grype, przypisywane są w niektórych przypadkach temu zarazkowi.

Na hodowcach ciąży ustawowy obowiązek zgłoszenia zachorowań i wywołujących je przyczyn. Wzburzających nawet podejrzenie pomoru kur do najbliższej lecznicy weterynaryjnej — przy czym we własnym interesie należy drób chory oddzielić od drobiu podejrzanego, nie wywozić z zagrody drobiu żywego, lub zabitego, ani też wprowadzać do fermi innego drobiu!

Przy pomorze, podobnie jak przy większości chorób zakaźnych, wywołanych przez wirusy, zawodzi wszelkie dotychczasowe środki lecznicze. Do likwidacji zarazy prowadzi jedynie szybkie rozpoznanie i natychmiastowe usunięcie sztuk chorych przy równoczesnym oczyszczeniu i odkażeniu kurnika i sprzętu najlepiej przy pomocy 2 proc. sody żrącej wzgl. 3 proc. fenolu. Jedyną skuteczną bronią przeciwko zarazie są zapobiegawcze szczepienia ochronne, przeprowadzane wśród ptactwa zdrowego. Szczepionka, którą obecnie posługuje się służba weterynaryjna, została udoskonalona przez naszego polskiego uczonego prof. Marka. W Poznaniu np. zaszczepiono w ub. sezonie 111 tys. sztuk drobiu z b. dobrymi wynikami.

Drób można szczepić już od 6-tu tygodni życia, a odporność na pomór trwa około jednego roku. Pamiętajcie jednak należy, że ptaków w złej kondycji jednostronnie żywionych, cierpiących na awitaminozę lub choroby pasyżnicze względnie gruźlicę — szczepić nie należy. Po zabiegu obserwujemy często jedynogodniowy spadek nieśności kur. Wyjątkowo mogą też wystąpić inne komplikacje w formie np. niedowładów kończyn, obejmujące jednakże niski odsetek szczepionego stada. Walka z tą chorobą ma dla gospodarki narodowej ogromne znaczenie.

Dlatego też uczeni polscy z prof. Markiem i Tekliskim na czele dążą do uzyskania znacznie lepszych metod szczepień ochronnych. Przeprowadza się już próby przy pomocy donosowej szczepionki, którą można stosować nawet u 3-dniowych piskląt. W trakcie są także doświadczenia ze stosowaniem szczepionki, którą będzie można podawać razem z paszą.

LESŁAW SEREDYŃSKI

lekarz weterynarii



Technologia turbin parowych — B. Wiecek; str. 684, z. 95.

W pracy omówiono technologię wytwarzania i montażu podstawowych elementów turbin parowych, mającą również zastosowanie do cieplnych maszyn przepływowych. Analizując problemy specyficzne autor objaśnia je bogato ilustrowanymi przykładami. Uwzględniono tu obecny stan techniki w omawianej dziedzinie oraz wskazano kierunki postępu technicznego. Książka jest przeznaczona dla inżynierów technologów.

Kurs spawania acetylenowego — pytania i odpowiedzi — B. Szup, L. Mistur — str. 158, z. 7.

Książka przeznaczona jest dla uczestników kursów spawania gazowego oraz dla uczniów zasadniczych szkół technicznych.

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera mechanika z praktyką na stanowisku dyrektora technicznego. — zatrudniamy za raz w Zakładzie Produkcji Sprzętu Wiertniczego i Pomp w Sulechowie, woj. zielonogórskie. Warunki pracy do uzgodnienia — możliwość otrzymania mieszkania. Oferty kierować: Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne Rolnictwa, Warszawa, ul. Wspólna Nr. 30. K-1482

Ekonomistę do Działu Zaopatrzenia ze znajomością materiałów elektrycznych, zatrudni **Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych** nr 10 w Poznaniu, ulica Ratajczaka 26. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. K1353

Pracownika na stanowisko inspektora technicznego zatrudni zaraz **Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Krzyżu**. Wyższe wykształcenie: średnie techniczne i 3 lata praktyki. Wynagrodzenie do uzgodnienia na miejscu. K1364

Pracowników sezonowych — kobiety oraz 2 **pracowników stałych — mężczyzn**, samotnych lub z rodzinami (z posiłkami) do prac polowych przyjmie **Stacja Doświadczalna Oceny Odmian w Zaborni, pow. Głogów, stacja kol. Krzepów**. Wynagrodzenie i świadczenia wg układu zbiorowego pracy. K1365

Inż. geodetów, techników geodetów, techników wodno-melior., kreślarzy oraz **pracowników fizycznych** do prac pomiarowych — przyjmie zaraz **Biurowo Proj. Wodno-Melioracyjnych w Poznaniu, ulica Dąbrowskiego 138**. Warunki pracy i płacy do omówienia. K1414

Operatorów sprzętu bud. oraz **kandydatów na operatorów, monterów rusztowań rurowych** oraz **kandydatów na monterów rusztowań** do pracy na miejscu i na wyjazd, przyjmie **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych, Poznań, ul. Woźna 11**. Wynagrodzenie wg UZP w budownictwie. K1383

Starszego księgowego o wysokich kwalifikacjach (pożądana znajomość księgowości handlowej) zatrudnia zaraz **Zakłady Usług Radio-technicznych Oddział w Poznaniu, ulica Kościuszki 77**. Zgłoszenia osobiste. K1395

Kierownika grupy robót na budowę w Nowej Soli — mieszkanie rodzinne zapewnione po okresie próbnym, **kierownika budowy, techników budowlanych** na stanowiska **majstrów, majstrów budowlanych** posiadających dyplomy mistrzowskie, st. magazyniera budowy oraz absolwentów wyższych szkół technicznych na staż pracy zatrudni zaraz **Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Zielonej Górze**. Dla reflektujących kandydatów gwarantujemy w początkowym okresie zakwaterowanie w hotelu przedsiębiorstwa, a na przestrzeni roku 1961/62 mieszkania w nowym budownictwie. Szczegółowe oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw prosimy przysłać pod adresem: **Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane, Zielona Góra, ulica Wyspiańskiego nr 13**. K1366

Przyjmujemy natychmiast w drodze konkursu, pracowników:

1. na stanowisko **kierownika Warsztatu Napraw Samochodowych** z długoletnim stażem, wyższym wykształceniem z zakresu napraw samochodowych, oraz
2. **pracownika na stanowisko Inspektora Zatrudnienia, Pracy i Płacy**, z wyższym wykształceniem ekonomicznym oraz z kilkuletnią praktyką.

Podania należy składać w **Spółdzielni Pracy „Spedytor”**, Poznań, ulica Dąbrowskiego 89. K1511

Z nowym szczęściem gramy w nowej KOLEKTURZE KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ w POZNANIU, przy ul. Wrocławskiej 25a

K-1366

TAŚMĘ IZOLACYJNĄ

odpowiadającą na piótnie względnie papierze krepowym o niemierzalnej szerokości, pełnowartościową pod względem lepkości, nadającą się doskonale do izolacji przewodów elektrycznych w cenie 24 zł za 1 kg

OFERUJE

FABRYKA KOSMETYKÓW „LECHIA” W POZNANIU, ulica Chlebowa nr 4/8, telefon 25-10, 25-11, 25-12, wewnętrzny 22. K1298

Inżynierów i techników geodezji i instalacji sanitarnych oraz **ekonomistów** na stanowiska planistów zatrudni zaraz **Wojewódzkie Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego**. Wynagrodzenie dobre. Zgłoszenia: Poznań, Ratajczaka nr 33, III piętro, pokój 36. K1409

3 inżynierów budownictwa lądowego ze specjalnością budowy dróg i mostów na stanowiska st. inspektorów nadzoru na terenie województwa poznańskiego oraz **jednego inżyniera ze specjalnością budowy mostów** w t. Zarządzie przyjmie do pracy zaraz **Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Poznaniu, plac Kolegiacki 17**. Zgłoszenia oraz omówienie warunków pracy i płacy pokój nr 346. K1491

Praca

Gospośia na probostwo do jednej osoby potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23131g.

Pomoc domowa lub samodzielna gospodyni na plebanie miasteczka wielkopolskiego potrzebna. Oferty: Poznań, Poznańska 58a m. 4. 22351g

Poszukuje na stałe pracownika samotnego doświadczonego do koni w gospodarstwie rolnym. Pokój, wyżywienie i dobre wynagrodzenie. Sześć panikiewicz, Strzałkowo, pow. Ślupca. 22383g

Miejsza pomoc domowa zaraz potrzebna. Rutkowski 15 m. 7. 23300g

Gospośie w średnim wieku do małej fermy kur blisko granic Poznania — dobra komunikacja autobusowa — na bardzo dobrych warunkach przyjmie. Zgłoszenia także poza miejscowych. Poznań, Miła 17 m. 2. 22665g

Samodzielna obowiązkowa pomoc domowa z gotowaniem do 3 osób na stałe potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22696g.

Pomoc domowa dochodząca (jedno dziecko) potrzebna. Al. Wielkopolska 40, m. 6. Dworzanka, od godziny 16. 22928g

Hafciarki, bieliźniarki potrzebne, praca w dom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22712g.

Kupno

Ktęć metaliczna kupuje. Laboratorium Chemiczne „Labora”, ulica Miła 21. 22874g

Samochód małopięty kupię. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22681g.

Kupię maszynę kukierniczą do wyrobu lodów do 25 litrów na 1 godzinę z agregatorem, Cukiernia — Franciszek Pokojski Toruń, ul. Mickiewicza 132. 22689g

Sprzedaz

Wznowiamy Targi motocyklowe w czwartki „Autofinformat”, Poznań, Obornicka 17. 23227g

Spacerówkę gładką, okazową sprzedam. Czesława 10 m. 6. 22710g

S. + p.

z Kwintkiewiczów

Janina Wiśniewska

moja ukochana żona i nasza droga mamusia, zmarła opatrzona Sakramentami św. w dniu 3 marca 1961 r. przeżywszy lat 39 b. wiezion Oświęcimia.

Pogrzeb odbędzie się w środę 8 bm. o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszczej.

W nieutulonym żalu

MAŁA Z DZIECI I RODZINA

Puszczykowo — Poznań. 23393g

Dnia 3 marca 1961 r. zmarła

Janina Wiśniewska

Sumiennego i wzorowego Współpracownika żegnając, łącząc wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie —

Rada Zakładowa, Zarząd, Współpracownicy

Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Puszczykowie.

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 marca 1961 r. o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej w Poznaniu przy ul. Bluszczej. K1613

Jan Ofierzyński

Nestor Śpiewactwa Polskiego

założyciel Koła Śpiewaczego „Jutrzenka” w Borku, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotą Odznaką Śpiewacza

zmarł dnia 4 marca 1961 r. w 96 roku życia.

Za prawie 70-letnią pracę dla pieśni polskiej głęboki hold składa

KOŁO ŚPIEWACKIE „JUTRZENKA” W BORKU WLKP.

23244g

Przedsiębiorstwo Państwowe WARZYWA — OWOCY w Poznaniu

ul. Taczanowskiego 1a

zawiadamia wszystkich P. T. Klientów, Odbiorców, Dostawców i wszystkie zainteresowane Instytucje i Osoby

z dniem 7 marca br. przeniesione zostają biura dyrekcji z ul. Taczanowskiego 1a

na ul. Głogowską 218

Aktualne numery telefonów:

- 653-08 Dyrektor Przedsiębiorstwa
- 651-01 Z-ca Dyrektora d/s Handlowych
- 647-06 Główny Księgowy i Dział Księgowości
- 650-96 Dział Organizacyjny — Inwestycyjny
- 658-19 Sekcja Kadry i Rada Zakładowa
- 654-06 Dział Transportowy i Sekcja Planowania
- 644-57 Sekcja Finansowa i Portiernia
- 653-31 Dział Obrotu Towarowego i Sekcja Sprzedaży
- 659-32 Sekcja Zakupu
- 636-63 Sekcja Obrotu Ziemniakami i Magazyn Opakowań
- 659-22 Sekcja Sieci Detalicznej i Magazynu warzywno-owocowego

UWAGA: przeniesienie pionu finansowo - księgowego nastąpi dopiero z dniem 20 marca br. Do tego czasu rozmowy telefoniczne należy kierować pod nr. 656-93. K-1438

Przełargi — Komunikaty

Dyrekcja Zespołu Szkół Rolniczych — Poznań, ul. Gołębia 9/11, ogłasza przetarg na wykonanie robót zabezpieczeniowo-wykończeniowych 2 klas szkolnych i 1 hali maszyn. Słabe kosztorysy można odebrać w dniu ogłoszenia w Administracji Zespołu. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, uspołecznione i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi 10 dni po ogłoszeniu przetargu. K1472

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Szamotułach, ogłasza przetarg otwarty nieograniczony na sprzedaż:

dwóch koni (5 i 8 lat), osiem uprzęży skórzanych, jedną platformę na kołach gumowych, trzy wozy robocze.

Przetarg odbędzie się w dniu 11 marca 1961 r., o godzinie 10 na placu przy ul. Dworcowej 13 (dawniej plac garbarni). Konie, uprzęż, platforma i wozy robocze można oglądać codziennie w miejscu przetargu od godz. 7—13,00 i 15—16. K1537

Okręgowa Mieczarnia Spółdzielcza w Obornikach, ogłasza przetarg na sprzedaż firmowego wozu reklamowego na kołach gumowych o wymiarach 600x16, nadający się do przewożenia artykułów spożywczych. Przetarg w którym udział mogą wziąć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, odbędzie się 16 marca br. Wóz można oglądać w O. E. M. Oborniki, każdego dnia od godz. 7—15. K1532

Lokale

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią w Jeleniej Górze na mniejsze w Lesznie, Tabor, Jelenia Góra, ul. Uroczą 13 m. 1. 4144p

Mam pokój z kuchnią zamienię na duży pokój z kuchnią. Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22661g.

2 pokoje 22 m², 20 m² z kuchnią, balkonem, przyrządami (trzeci pokój zajęty przez 1 osobę) i pokój 23 m², z urządzeniem kuchennym, przynależności oraz osobnymi łazienkami zamienię na 3 najlepsze pokoje może być nowe budownictwo lub spółdzielcze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22656g.

Zamienię pokój z kuchnią, dozorstwem w suterenie na pokój. Staszica 19 m. 1. 22670g

Praktykę dentystyczną, obszerne mieszkanie w mieście powiatowym blisko Poznania z powodu śmierci właściciela zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22686g.

Nieruchomości

Kupię domek jednorodzinny z ogrodem na przedmieściu Poznania, z dogodną komunikacją. Warunek — po kupnie cały wolny. Poważne oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22654g.

Parcelę 1600 m² opiotową przy dworcu (Czerwony) 45000 zł sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22096g

Sprzedam parcelę budowlaną pod budynki jednorodzinne — Leszno Wlkp. ul. Bema, Ogródnik. Pośrednicy wykluczeni. K-1602

Ładne parcele w Gnieźnie sprzedam. Informacja: Nowicki, Gniezno, Mickiewicza 7 m. 6. 4132p

Gospodarstwa, resztówki, domy z ogrodami w miastach, każdej wielkości w różnej cenie polecam i przyjmuję do sprzedaży dla poważnych reflektantów. Adamski, Chodzież-Rataje, telefon 250. 22677g

Lekarskie

Zmiana telefonu: Dr med. T. Stasiński, specj. chor. wewnętrzn., Grunwaldzka 55 A, godz. 15—17, tel. 680-33. 22646g

Zguby

Zgubiono kartę zezwoleńską nr 939 na nazwisko Stefania Piechnicka, Swarzędz. 22624g

Różne

Wypożyczalnia — zagranych sukien ślubnych, wieczorowych, nakryć do chrztu. Szewska 20. 22072g

Koncesjonowany warsztat dziewiarski Poznań, Gróhla 1a wykonuje szybko, fachowo wszelkie wyroby z powierzonej wełny. 22644g

Wypożyczalnia eleganckich zagranych sukien ślubnych, wieczorowych, nakryć do chrztu. Siłorskiego 35. 22584g

Agneszki Wiczewskiej

odprawiona zostanie msza św. żałobna w kościele N. Zbawiciela przy ul. Fredry w dniu 8. bm. o godz. 7.15.

Zyczliwych pamięci zawiadamiają

DZIECI

23090g

S. + p.

Kazimierz Piotrowski

artysta — rzeźbiarz

po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., zmarł w dniu 4 bm., przeżywszy lat 56.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 marca br. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie, o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

ZONA, DZIECI I RODZINA

Poznań, ul. Zwierzyniecka 7a. 23393g

S. + p.

z Bartoszew

Maria Kwiatkowska

przeżywszy lat 62, zasnął w Bogu po krótkiej i ciężkiej chorobie dnia 4 marca 1961 r. w Szczecinie nasza ukochana siostra, szwagierka, bratowa i ciocia.

Pogrzeb odbędzie się w środę 8 bm. o godz. 18 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Msza św. odprawiona zostanie w niedzielę 12 bm. o godz. 11.30 w kościele św. Zbawiciela przy ul. Fredry.

W głębokiej żałobie pogrążone

SIOSTRY I RODZINA

Poznań, Świnoujście, Szczecin, Wisła, Kraków. 23295g

Józef Jachalski

Pogrzeb odbędzie się w środę 8 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W głębokim smutku pogrążeni

ZONA, CORKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘC, WNUKI I PRAWNUKI

Poznań, ul. Długosza 21 m. 4. 23381g

Jan Ofierzyński

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Srebrnym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godz. 16 w Borku.

W głębokim smutku pogrążeni

DZIECI I RODZINA

Borek, Poznań, Gostyń, Londyn. Dojazd z Poznania godz. 12.44. Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 23296g

Marzec

7

wtorek

Imieniny

Tomasza

Słońce:
wsch.: 6.26
zach.: 17.42

Teatry

OPERA — g. 19 „Traviata” (kończy się o g. 21.45)
POLSKI — g. 18 — „Święta Joanna” (kończy ok. g. 23)
NOWY — g. 19.15 — „Apelacja Viliona” (kończy się ok. g. 21.30)
OPERETKA — g. 19 — „Sylva” (kończy się ok. g. 22)
MARCINEK — nieczynny

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20.15 — „Szczęściarz Antoni” (pol., 12 l.)
BALTUK — g. 11, 16, 19.30 „Młode lwy” (USA, 16 l.)
CZERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16, 18 — „Marsya i krasnoludki” (pol., 12 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30, 20 — „Kłopoty z miłością” (NRD, 14 lat)
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 — „Pierwsza lekcja” (bułg. 12 l.)
HUTNIK — nieczynny
MALTA — g. 18, 18.20 — „Kolorowe północy” (pol., 12 l.)
MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15 „Jeździec znikąd” (USA, 12 l.)
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Dama kameliowa” (USA, 18 l.)
OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „Agnieszka wśród gangsterów” (franc. 18 lat)
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Kolsanka” (radz., 16 l.)
PIAST — nieczynny
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18.20.15 — „Tama na Pacyfiku” (włoski, 18 l.)
SCALA — g. 16, 18, 20 — „Przebudzenie” (CSRS, 16 l.)
TECZA — g. 18, 18.20 — „Niewinni czarodzieje” (pol., 16 l.)
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Moje siostry i ja” (jap., 16 lat)
WOJSKOWE — remont
WCZASOWICZ — nieczynny
ZNICZ (Zabikowo) — g. 19 — „Przemiera odwołana”
FOTOPLASTIKON — g. 10-20 — „Najpiękniejsze miasta Szwajcarii (Bern, Genewa, Zurych).

Radio

PROGRAM II (Poznań)
14 — Koncert popołudniowy
14.45 — O czym piszą słuchacze
15.05 — Utwory skrzypcowe: 1930
Dla dzieci ode. 9 powieści I. Jurkiewicz; 16.05 — Koncert żytych
16.35 — Kronika sportowa; 16.45
Muzyka naszego regionu; 17.20 — Rumuńskie zespoły i soliści w muzyce rozrywkowej; 17.40 — Aud. pedagogiczna; 17.45 — Piosenki w wykonaniu Małych Zespołów Wokalnych; 18 — Aud. dla młodzieży; 18.25 — Muzyka i akt; 18.45 — Ekonomiczny program tygodnia; 19.05 — Fel. inż. J. Kapuścińskiego; 19.15 — Dwa obrazy słuchawiskowe; 19.45 — „Dziela Liszt”; 20.15 — Mel. tan.; 20.25 — Fel. muz. J. Waldorffa; 20.50 — Aud. dla wsi; 21.27 — Mag. tur.; 21.40 — Graja orkiestry tan.; 22 — Koncert polskich laureatów międzynarod. konkursów muz. 1960 r. 22.45 — Muzyka taneczna.
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAN
17.45 — Program dla dzieci (W-wa); 18.30 — Film krótkometr. (dok.); 18.45 — Progr. Public. „Gospodarze” (K-ce); 19.15 — Film krótkometr. (dok.); 19.30 — Dzieńnik telewiz. (W-wa); 20 — „Porozumiewajmy” (W-wa); 20.25 — Film krótkometr. (dok.); 20.55 — Mistrz Świata w boksie Zw. Radziecki — CSRS (Genewa).

KATOWICE

18.30 — „Aktualności”; 19.15 — „Kalejdoskop sportowy”; 20.15 — Program filmowy.

Wystawy

KLUB ZPAP — pl. Wolności 4 — wystawa plakatów złożonych na Wielkopolski Festiwal Kulturalny — wystawa czynna w godz. od 9-19.
MUZEUM HISTORII M. POZNANIA (Stary Ratusz) — wystawa widoków starego Poznania — wystawa czynna w godz. od 9-15;
CBWA — Stary Rynek 3 — Wystawa malarstwa J. Wodzyńskiego — wystawa czynna w godz. 10-18;
SARP — Stary Rynek 56 — wystawa architektury Chin — wystawa czynna od g. 11-22.
SALA RENESANSOWA Starego Ratusza — wystawa — „Rysunki pejzażystów flamandzkich i holenderskich

Dziury pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — chirurgia — interna — ul. Szkolna 8/12. tel. 511-11

APTEKI: Mickiewicza 23, Alfr. Lampęgo 2, Dzierżyńskiego 107. Matejki 1, Głogowska 146, Główna 33.

Miasto i komunikacja

Wśród problemów, z którymi spotyka się codziennie mieszkaniec miasta niepoślednią rolę odgrywa komunikacja. Współczesne bowiem miasto, to: mieszkanie + praca + wypoczynek + komunikacja.

Usunięcie z tego równania komunikacji oznacza skazanie organizmu miejskiego na poważne zaburzenia w jego życiu i ekonomice, gdyż komunikacja jest elementem wiążącym wszystkie pozostałe w tym równaniu czynniki miastotwórcze. Nabiera ona szczególnego znaczenia w miastach, w których odległość pomiędzy miejscem pracy a miejscem zamieszkania pokonywana była publicznymi środkami przewozowymi w czasie dłuższym niż 15 minut a dojazd do terenów wypoczynkowych położonych poza śródmieściem trwa dłużej niż 30 minut.

Komunikacja odbywa się na ulicach i placach oraz w innych miejscach ruchu, składających się w sumie na układ

komunikacyjny miasta. Jest to szkielet konstrukcyjny wiążący w jedną całość dzielnicę mieszkaniową oraz ogniska życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego. Układ komunikacyjny współczesnego miasta musi być tak urządzony, aby ruch w nim przebiegał płynnie, sprawnie i bezpiecznie.

Komunikacja miejska, to: urządzanie komunikacyjne (ulice, place, stacje benzynowe, stacje obsługi, parkingi garażowe, zajezdnie, dworce kolejowe i autobusowe, przystanki tramwajowe itp.), użytkownicy tych urządzeń (piesi, pojazdy mechaniczne i szynowe, zaprzęgi konne itp.) oraz organizacja ruchu miejskiego, wynikająca z zależności i wzajemnego oddziaływania na siebie obu poprzednich czynników.

Wrocławskie pantomimy

Duże zainteresowanie wywołał w Poznaniu występ jednego z rodzajów w Polsce — Wrocławskiego Teatru Pantomimy.

Pytanie: — Co Pani (Pan) sądzi o występie Wrocławskiego Pantomimy, czy przedstawienie podobało się, czy też nie?

Odpowiedź: Zofia Rademska — studentka:

— Z tego rodzaju sztuką zetknęłam się wcześniej po raz pierwszy. Przyznam się, że dotychczas niewiele o pantomimie wiedziałam. Myślałam, że będzie się nudziła. Bo to i bez słowa i bez orkiestry (muzyka z taśm magnetofonowych — przyp. M. I.). W rzeczywistości było inaczej. Występ był urozmaicony i dość żywy. Najwięcej podobał mi się pierwszy punkt programu pt. „Idea”. Maciej Modzelewski — student-plastyk:

— Widziałem również poprzedni występ wrocławskich gości. Od tego czasu zrobili oni moim zdaniem duży postęp. Szczególnie podobały mi się oryginalne dekoracje (np. „Paule i Gabele”). Świetny był kierownik i założyciel zespołu — Henryk Tomaszewski w roli „Rudego”.

Edmund Koprucki — solista baletu:

— Wczoraj miałem okazję oglądać program Wrocławskiego Teatru Pantomimy po raz drugi. Przyznam się, że mnie trochę rozczarował. Poprzedni program oceniałbym jako bardziej dojrzały artystycznie. W „Gabinie osobliwości” reżyser nie potrafił ustrzec się od banału. Również technika taneczna u członków tego zespołu nie wydaje mi się jeszcze najlepsza. W wczorajszym programie właściwie główną rolę grały ręce, a nie nogi, czego należałoby wymagać od baletu. Mimo wszystko uważam jednak, że zespół od ubiegłego roku zrobił krok naprzód.

Notował: M. I.

Telefony
07.08.09
DONOSZA

METALOWA PRZESZKODA
Tragicznie zakończyła się jazda motocyklem dla M. W. W. Nieustannie dotąd okolicznościach przejeżdżając przez miejscowość Jezioło wpadł na metalową barierę. Głowa motocyklisty utknęła między prętami ogrodzenia. W stanie poważnym przewieziono go do szpitala.

SPOKÓJ

W całkowitym spokoju minął wczorajszy dzień dla dyżurujących strażaków i milicjantów. Nie licząc drobnych wydarzeń, kronik wczorajszego dnia nie zanotowały żadnego wypadku.

W IZBIE RUCH

Zupełnie odmiennie przedstawiała się sytuacja w Izbie Wyrzeźników. Po pierwszym spokoju, w późnych godzinach nocnych zapanał ruch. W niecałej godzinie przyjęło 10 nietrzeźwych. Swojego rodzaju, smutny rekord. (za)

Poznań ma wiele danych po temu, aby stać się miastem naprawdę współczesnym. Miasto — targów krajowych i międzynarodowych — podjęło wysiłki w kierunku badań ruchu miejskiego oraz koordynacji wszystkich zamierzeń w zakresie inwestycji komunikacyjnych. W tym celu jako pierwsze w kraju przystąpiło do zorganizowania ośrodka badań naukowych ruchu ulicznego — Pracowni Komunikacyjnej. Pracownia ta zajmie się pomiarami natężenia ruchu ulicznego, analizą wypadków na ulicach naszego miasta, oznakowaniem i oświetleniem ulic i placów, organizacją ruchu miejskiego, koordynacją prac projektowych i potrzeb w zakresie budowy i przebudowy ulic i innych urządzeń komunikacyjnych, lokalizacją parkingów, garaży, stacji obsługi, przystanków tramwajowych itp.

Do organizacji placówki przystąpił w dużym stopniu pracownicy naukowscy Katedry Drog i Ulic Politechniki Poznańskiej. Należy oczekiwać, że przyczyni się ona wnieść do zlikwidowania wielu anomalii komunikacyjno-gospodarczych naszego miasta i to jeszcze przed tegorocznymi Targami Międzynarodowymi. Oczywiście warunkiem pełnego sukcesu w tej dziedzinie jest aktywne pomoc odpowiedzialnych za sprawę komunikacyjną w naszym mieście wydziałów Prezydium RN m. Poznania i wszystkich użytkowników dróg miejskich. Jesteśmy przekonani, że działalność Pracowni Komunikacyjnej pomoże szybciej zrozumieć potrzebę kultury komunikacyjnej. Chodzi bowiem o to, abyśmy jeździli i chodzili, nie przyczyniając się do zdarza-

Masowe badania antropologiczne młodzieży

W ramach badań naukowych PAN, przewidzianych na lata 1961-65, Katedra Antropologii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu przystąpiła pod kierunkiem doc. dr. Franciszka Wokroja do badania młodzieży szkolnej licealnej. Badania te obejmują rozwój fizyczny, zdrowotność, warunki w których młodzież wzrasta, choroby, które powstają w rodzinie itp.

W Poznaniu badania przeprowadzają wśród dziewcząt mgr Krystyna Talarczyk-Antoniakiewicz i mgr Franciszek Rożnowski oraz mgr Jerzy Woszczyk wśród chłopców. W roku bieżącym ekipy badawcze dotrą w woj. poznańskim i w Toruniu do około 20 tys. młodzieży. Takie systematyczne badania nie prowadzone dotychczas przez żaden inny kraj, dadzą cenny materiał naukowy o wielkiej przydatności praktycznej. (fh)

M. Kouba w Berlinie

Onegdaj wyjechał na gościnne występy do Berlina znany tenor opery poznańskiej — Marian Kouba. Wystąpi on 10 km. w berlińskiej Staatsoper jako Manryk w operze „Trubadur” — Verdiego. (zm)

jących się w Poznaniu około 250 wypadków ulicznych rocznie i do olbrzymich strat społecznych z nich wynikających. Pracownicy zajęli się tym, by projektanci projektowali nie tylko technicznie i ekonomicznie, ale także z myślą o człowieku i technicznie bezpiecznym ruchu, aby ulice były mniej hałaśliwe i mniej zanieczyszczone zarówno przez pojazdy jak i przez pieszych, abyśmy, wreszcie, większą troską społeczną otoczyli oddawane do naszych usług urządzenia i środki komunikacyjne.

Mgr inż. BERNARD RZECZYŃSKI

Nowe władze TPPR przy Uniwersytecie im. A. Mickiewicza

W tych dniach odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Uczelnianego Koła TPPR przy Uniwersytecie im. A. Mickiewicza. Przewodził obradom dotychczasowy prezes Koła, prof. dr M. Szamecki.

Po wysłuchaniu sprawozdań z działalności 4 sekcji, wybrało nowe władze Koła. W skład prezydium 21-osobowego Zarządu weszli: prof. dr Henryk Łowmiański jako przewodniczący, dr Tadeusz Klanowski, prof. dr Florian Barciński i doc. dr Tadeusz Zawadzki — wiceprzewodniczący, mgr Julia Zabłocka — sekretarz, dr Stanisław Aleksandrowicz — skarbnik oraz mgr Z. Kowalewicz i D. Moskalenko — członkowie Zarządu. (na)

W muzycznym Poznaniu

„Cyganeria” z Jakubowską
Tańczył zespół „Wielkopolska”

Po dłuższej przerwie wróciła znów do repertuaru naszej Opery tak lubiana przez wszystkich „Cyganeria” Pucciniego. Przedstawienie cieszyło się nieprzeciętnym zainteresowaniem publiczności ze względu na obsadę partii solowych oraz batutę dyr. Z. Górzyńskiego, którego kierownictwo — na razie — każdemu spektaklowi znakomity wyraz muzyki. Wanda Jakubowska (Mimi) jeszcze raz udowodniła, że równie jasnym światłem jak w Operetce, może błyszczeć w teatrze poważnym. Potrafi się przestawić. Stworzyła wnikliwie przemysłową postać sceniczną. Rozbawiona i kokietująca w pierwszych aktach Mimi, poważnie dopiero w chwili, gdy dowiaduje się prawdy o swej śmiertelnej chorobie (III obraz). Niezależnie od walorów śpiewu, z przyjemnością obserwaliśmy efektowną sylwetkę Jakubowskiej, która swym paryskim szarmem żywo przypominała niedawną ulubienicę Poznania — „Basię” Kostrzewską. W II akcie Anna Wolanowska całkiem niepotrzebnie przejawiała gre-

„Rok gastronomii” na Targach Wiosennych
Pod adresem naszej gastronomii słyszymy zawsze więcej skarg niż pochwał. Wprawdzie i w tej dziedzinie handlu widać pewną poprawę, jednak ogranicza się ona niemal wyłącznie do przeprowadzania okresowych remontów, rzadziej do generalnej przebudowy lokali. Nadal goście restauracji i kawiarni narzekają na kiepską obsługę, na złe potrawy, a personel wielu restauracji pracuje w warunkach sprzecznych z obowiązującymi wymogami.

Pragnąc postawić gastronomię na odpowiednim poziomie, dorównującym innym branżom handlu, które mogą się poszczycić wręcz rewelacjami w zakresie samoobsługi czy preselekcji, Ministerstwo Handlu Wewnętrznego ogłosiło rok 1961 — Rokiem Gastronomii. Nie trzeba oczywiście traktować tego posunięcia, jako zapowiedź generalnych zmian w ciągu jednego roku. Będzie to okres startu do wprowadzania nowych form obsługi, zmian na zapleczach lokali mechanizacji pracy, poprawy jakości usług itp.

Co zrobić, w jakim kierunku powinny pójść zmiany w gastronomii — pokażą między innymi Targi Krajowe „Wiosna — 1961”. W ich ramach odbędzie się wystawa — „Nowoczesna Gastronomia” i szereg pokazów jej towarzyszących. Rzecz prosta, wystawa będzie miała charakter instruktażowo-konsultacyjny. Ma ona zapoznać zwiedzających, głównie jednak pracowników naszych restauracji, barów i kawiarni z osiągnięciami nowoczesnej gastronomii oraz poczytać ich w jakiś sposób można i należy te osiągnięcia wprowadzać w życie. Konsultacje obejmą także dziedziny, jak: formy obsługi konsumenta, funkcjonalne roz-

wiązanie zaplecza restauracji czy kawiarni, urządzenie baru, szybkiej obsługi, zastosowanie nowoczesnych maszyn, mebli i zastawy stołowej. Na wystawie będzie także można zobaczyć pełną dokumentację techniczną, która znajomym zwiedzającym z najnowszymi osiągnięciami budownictwa handlowego, szczególnie zaś lokali gastronomicznych.

Organizację wystawy powierzone m. in. Zarządowi Przemysłu Gastronomicznego, Centralnemu Zarządowi Zaopatrzenia Handlu, „Argedowi” i szeregu innym jednostkom MHW powołanym do działalności w zakresie należytego rozwoju naszego handlu i gastronomii.

Obok wystawy problemowej Ośrodek Konsultacji Handlowej zorganizuje wystawę i sprzedaż wydawnictw omawiających zagadnienia obrotu towarowego.

Dla upowszechnienia niektórych węzłowych zagadnień związanych z Rokiem Gastronomii odbędzie się w Poznaniu, w dniu 22 bm., — „seminarium gastronomiczne”. Przyjędą na niego przedstawiciele z całego kraju. Poznańska gastronomia przygotowuje z tej okazji szereg imprez, m. in. ocenę dań specjalnych, głównie poznańskich, pokazy szybkiej obsługi, ocenę tanich zestawów obiadowych oraz konkursy orkiestr z lokalnymi rozrywkowymi. Ta zapowiedź pozwała także przypuszczać, że z uwagi na rolę gospodarza terenu oraz zjazd wielu gości, poznańska gastronomia lepiej niż na innych targach przygotuje wszystkie lokale na przyjęcie zwiększonej liczby przyjezdnych.

Na samych targach czynnych będzie szereg kiosków i pawilonów w których wystawcy i zwiedzający będą mogli zamawiać posiłki. Czynne będą także dwie kawiarnie — w pawilonach 17 i 80. (c)

Wiersze, które powstały w Poznaniu antologia uwzględni Leszka Golińskiego oraz drukowany po raz pierwszy w net Feliksa Marii Nowowiejskiego. (z)

Dwa lata temu stworzony zespół piosenki i tańca „Wielkopolska” popisywał się, z dużym programem, na deskach Państwowej Opery. Występ obfitował w numery na pewno udane, żywcie przyjmowane — obok szeregu śmiesznych. Oczywiście, należy sobie od razu zdać sprawę, że w skład „Wielkopolski” wchodził amatorzy-entuzjaści, nie zawodowcy jak w wypadku „Śląska” czy „Mazowsza”. Nasi adepci (czterdziestu pod egidą Związku Młodzieży Socjalistycznej) mają szczerzy zapał i temperament młodzieńcy. A województwo poznańskie potrzebuje koniecznie takiego zespołu, pielęgnującego rodzime tańce, obyczaje i w ogóle regionalną kulturę ludową. Trzeba przyznać, że „Wielkopolska” zrobiła niewątpliwie postępy od dwóch lat i mogła sobie pozwolić na wykonanie nawet obszerniejszych ludowych scenek (chór, balet, inscenizacja). Grupa taneczna nabrała pomalutka sprawności (choreografia: R. Matysiaki). Chór sięgnął odważnie po tak skomplikowaną fakturę kompozytorską jak „Na Kuwawach” F. Nowowiejskiego (czyli finał) z baletu opery „Malowanki ludowe”.

Nieźle grała orkiestra młodzieżowa. Niestety, w programie figurowały różne „wiazanki niedoładów”, które należałoby w przyszłości co prędzej pokasać. Odświeżeniem banalnych stylizacji folkloru były m. in. utwory S. Stulgrosza, W. Słowińskiego, F. Dąbrowskiego oraz Mieczysława Donajewskiego, obecnego kierownika art. i dyrygenta zespołu. Ten utalentowany młody artysta zdradza wyczuć współczesności w swych opracowaniach. Naszemu rozwijającemu się zespołowi należy żyć na przyszłość: usunąć wszelkich śladów repertuarowych, dalszego uszlachetnienia dźwiękowego chóru, większej swobody w układach tanecznych, więcej subwencji na efektywne i barwne stroje (bo jeszcze nie wszystkie zadowalały artystycznie).

W tych dniach mieliśmy przyjemność oglądać wystawę grafiki p. A. Bertranda w Klubie „Od nowa”, młodego, 22-letniego studenta z Gdańska. Ekspozycja obejmuje 35 prac tak dojrzałych, że trudno uwierzyć. Klimat tych rysunków można sprowadzić do jednego mianownika, ale swoista, nowa maniera jest w każdej pracy inna. Docekania formalno-warsztatowe bardzo nas zaciękały. Uwaga — na tytuły „Niderlandy”, „W hołdzie Bełafonte”, „Stary z gołębiami”.

Ekspozycja kończy się za parę dni. Zalecamy pospiech. Redakcja prosiła o listy! Niech ten telegram będzie zachętą do obejrzenia tak niecodziennej ekspozycji. Prosimy o fachową ocenę na łamach Waszego poczytnego dziennika. Brać autor wystawy. Bravo klub studencki „Od nowa”.

STUDENCI
POLITECHNIKI POZN.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Warmia i Mazury w poezji poznańskiej

Nakładem Wydawnictwa „Folklorn” w Olsztynie ukazała się antologia powojennych wierszy o Warmii i Mazurach — „W oczach poetów”. Zawiera ona liryk autorów z różnych środowisk twórczych kraju — poczynając od K. I. Galińskiego.

Z wierszy, które powstały w Poznaniu antologia uwzględni Leszka Golińskiego oraz drukowany po raz pierwszy w net Feliksa Marii Nowowiejskiego. (z)

INFORMUJEMY

Klub Marynistów przy LPZ zaprasza 7 bm. o godz. 18 do kawiarni „Markietanka”. ul. Niezłomnych 1, na spotkanie, podczas którego prof. dr R. Polak wygłosi odczyt pt. „Uroda morza w słowie polskim”.

Zakład Energetyczny zawiadamia, że 7 bm. w godz. od 8-15 nastąpi wyłączenie prądu dla ulic: Berna, Bielni, Kolarskiej i Piastowska, a w godz. od 8-14 dla ulic: Starołęka, Pstrawskiego oraz dla Poznańskich Stoczni Rzecznicy i Zakładów Chemicznych.

Senacka Komisja Popularyzacji Wiedzy Lekarskiej Akademii Medycznej organizuje 7 bm. odczyt pt. „Rozwój seksualny dziecka”. Wygłosi go lek. med. Krzysztof Dziukowski, asystent i Kliniki Pediatrycznej Akademii Medycznej. Wykład odbędzie się w sali Sniadeckich, ul. Fredry 10 o godz. 19.

Dnia 7 bm. o godz. 19 w klubie ZMS „Piomien”, ul. Głogowska 14 odbędzie się prelekcja mgr. Milana Kwiatkowskiego pt. „Iluzja i umowność współczesnej wizji teatralnej”.

Liga Ochrony Przyrody Oddział Miejski, urządza 8 bm. o godz. 18, w Zakładzie Zoologii Systematycznej UAM, ul. Fredry 10, odczyt mgr. Marii Górskiej pt. „Poznański Ogród Botaniczny”.

Operetka Poznańska zawiadamia, że przedstawienie „Sylva” (Księżniczka Czardasza) zejdzie z afisza 19 bm.